

Żywność Ameryki dla Europy.

Stożko tylko okazało się, że wojna zbliża się ku końcowi, Ameryka podjęła przy pomocy koalicji starania, aby przygotować odpowiednie zapasy żywności, któreby można jak najszybciej przewieźć do Europy i zapobiedz klęsce głodu w krajach wojną zniszczonych.

Na czele urzędu żywnościowego, który tą wielką misją miał się zająć, stanął amerykański minister Hoover. W jego rękach zrodziła się cała sieć organizacji żywnościowej, która ma z powodzeniem skłonić klęską wojny Organizacja ta zakreśliła ona została na wielką skalę. W Ameryce i po części w portach angielskich, francuskich oraz w Szwajcarii nagromadzono olbrzymie zapasy, które na rozkaz mini-



Wzrost bolszewizmu w Niemczech. Nowy minister spraw zagranicznych, hr. Brokdorff Rantzau.

do życia w Warszawie „Państwowy Urząd zakupu” jako instytucję państwową, a potrzebny na razie kapitał 75 milionów marek uzyskano drogą pożyczki od „Banku Towarzystw zarobkowych w Poznaniu”. Kwotę tę 75 milionów marek przyjęła misja amerykańska jako zadatek zdeponowany na jej rachunek



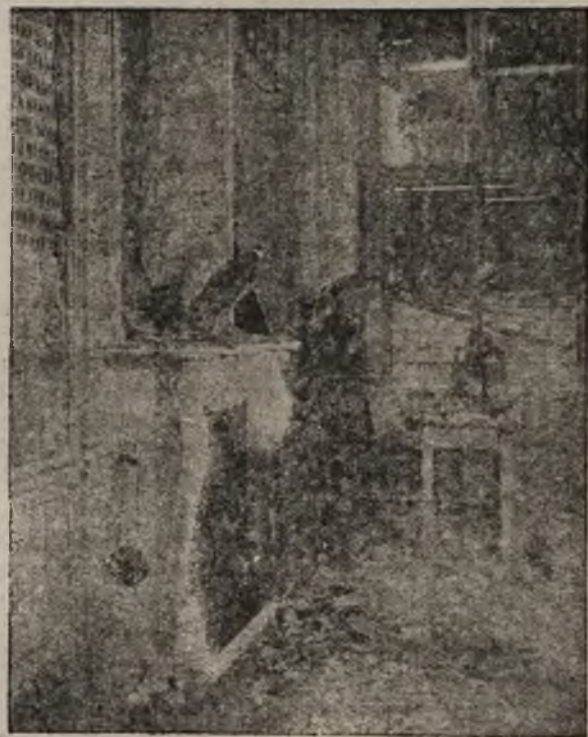
Wzrost bolszewizmu w Niemczech: Praz. rolnicy, Eichhorn, przywódca Spartakistów.

w bankach warszawskich. W Warszawie zaś utworzono centralne biuro zakupu pod kierownictwem P. Załuskiego.

Ze względu na potrzeby ludności polskiej w obecnej porze zimowej konferencja warszawska uyskała wiążące zobowiązania co do terminów dostaw. Cały umówiony kontyngent podzielono na

trzy części, z czego jedna trzecia ma być dostarczona do końca lutego, pozostałe zaś dwie trzecie kontyngentu rozłożono na cztery raty, z których pierwsza wypada najpóźniej 31. marca, druga 30. kwietnia, trzecia 31. maja, a czwarta 30. czerwca.

Żywność, która do Polski przybędzie, przechowywana będzie w oddzielnych magazynach. Administrowane one będą przez ustanowionego inspektora przy pomocy załogi amerykańskiej, która w liczbie 1000 żołnierzy przybędzie do Polski już z pierwszymi transportami dla ich konwojowania w drodze i ochrony na miejscu. Ze strony polskiej powołane będą do współdziałania organy polskie, jako działające z ramienia ministerstwa sprawozdanych w Warszawie.



Wzrost bolszewizmu w Niemczech: Rozbity pociskami pokój w zamku cesarskim w Berlinie.

Straszny epilog wojny.

Jak straszna była obecna wojna, tak niemniej okrutnym i barbarzyńskim jest jej epilog — demobilizacja. Oddziały wojskowe, rozpuszczone na frontach, znajdowały się często w położeniu okropnym. Po rozbrojeniu ich zabierano im wszystko, nawet odzież tak, że o głodzie i chłdzie musiały wrócić do domów, ginąc często po drodze. Okropnym zwłaszcza był los jeńców rosyjskich, przebywających w obozach Austrii i na Węgrzech. Po zawieszeniu broni puszczono ich wprawdzie, ale bez odzieży, bez żywności. Toteż w drodze ginęli oni z zimna i głodu masami. W Kołomyi, w Stanisławowie i innych stacjach, przez które przejeżdżają jency w drodze do Rosji z jednego pociągu wynoszono nieraz setki zmarłych w drodze jeńców. Trupy leżały nieraz na stacji po kilka dni, bo nikt ich nie chciał pochować. Takie żniwa śmierci wśród powracających jeńców rosyjskich przedstawia zamieszczona fotografia.



Straszny epilog wojny: Powracający jency, którzy z głodu zmarli w wagonach, których trupy Ukraińcy powyrzucali na pole.



Żywność Ameryki dla Europy: Herbert Hoover, dyktator żywnościowy Ameryki.